

Od: Bogdan Stępień  
\*\*\*\*\*  
\*\*\*\*\*

Do: **Przewodniczący Krajowej Rady RIO**  
**Pan dr Ryszard Paweł KRAWCZYK**  
Regionalna Izba Obrachunkowa w Łodzi  
ul. Zamenhofska 10  
90-431 Łódź

Dnia 21 listopada 2011 r.

**TEMAT: List otwarty do Przewodniczącego Krajowej Rady RIO w sprawie art. 30a ustawy KN**

**Szanowny Panie Przewodniczący!**

Piszę do Pana to pismo w formie listu otwartego, aby uzmysłwić wszystkim, jak wyjątkowo złym prawem jest art. 30a ustawy - Karta Nauczyciela (nazywana dalej ustawą) oraz wydane do niego rozporządzenia, uzmysłwić to jednostkom samorządu terytorialnego (nazywane dalej jst), Regionalnym Izdom Obrachunkowym (nazywane dalej RIO), Ministerstwu Edukacji Narodowej oraz posłom. Jeżeli profesjonaliści z RIO mają bardzo poważne problemy z właściwym stosowaniem tego prawa, to co tu dopiero mówić o małych jst. Co wcale nie wyklucza, że nie mają go największe jst.

W tym liście przedstawiam główne powody świadczące o tym, że art. 30a ustawy wraz z wydanymi do niego rozporządzeniami są bublami prawnymi oraz przedstawiam problemy z jego/ich stosowaniem przez RIO. Przedstawiam też Panu 14 problemów/pytań i proszę o ustosunkowanie się do nich wszystkich. Odpowiedź Pana na mój list zamieszczę również w internecie tak jak uczyniłem to z tym listem, który dostępny jest pod adresem:  
[http://iar.pl/aktualnosci/2011-11-21\\_List\\_do\\_Przewodniczacego\\_Krajowej\\_Rady RIO.html](http://iar.pl/aktualnosci/2011-11-21_List_do_Przewodniczacego_Krajowej_Rady RIO.html).

18 czerwca 2009 r. rozpocząłem w Polsce szkolenie pierwszej edycji na temat średnich wynagrodzeń nauczycieli dla jst. W czasie tego szkolenia udowaśniałem między innymi, że jeżeli na danym stopniu awansu zawodowego nauczycieli nie została osiągnięta minimalna wartość średniego wynagrodzenia to dopłata należy się każdemu nauczycielowi, który choćby jeden dzień w roku pracował na tym stopniu awansu. Przedstawiałem też dwie metody kalkulacji minimalnego średniego wynagrodzenia: pierwszą metodą nazywałem metodą SMO a drugą SME ([http://iar.pl/aktualnosci/2009-05-31\\_Metody-sprawdzanie-warunku-minimalnych-wynagrodzen-w-2009.html](http://iar.pl/aktualnosci/2009-05-31_Metody-sprawdzanie-warunku-minimalnych-wynagrodzen-w-2009.html)).

Metoda SMO, to metoda którą by zastosował każdy przeciętny człowiek. Pokazywałem też, że metoda ta jest metodą złą i proponowałem do stosowania w praktyce obmyślaną przeze mnie metodą SME. Więcej o metodzie SMO: [http://iar.pl/aktualnosci/2009-10-04\\_Metoda\\_SMO.html](http://iar.pl/aktualnosci/2009-10-04_Metoda_SMO.html), więcej o metodzie SME: [http://www.iar.pl/aktualnosci/2009-10-04\\_Metoda\\_SME.html](http://www.iar.pl/aktualnosci/2009-10-04_Metoda_SME.html).

Około dnia 25 czerwca 2009 r. na stronie internetowej MEN został zamieszczony dokument „Opis sposobu wykonania przepisu art. 30a i 30b ustawy – Karta Nauczyciela”. Z notatki ze spotkania w dniu 15.06.2009 r. MEN i RIO ([http://iar.pl/aktualnosci/2009-06-22\\_Notatka\\_MEN RIO.pdf](http://iar.pl/aktualnosci/2009-06-22_Notatka_MEN RIO.pdf)) wynika, że RIO zaakceptowało, to że „Nauczyciele, którzy byli zatrudnieni przez pewną część roku, a nie są zatrudnieni w grudniu, **nie mają prawa do dodatku uzupełniającego.**” oraz zaakceptowało kalkulację minimalnego średniego wynagrodzenia nauczycieli wg nazywanej przeze mnie metody SMO. Wiadomym jest, że to ja miałem rację jeżeli chodzi o to, komu należy się jednorazowy dodatek uzupełniający (nazywany dalej jdu) a nie zasoby kapitału ludzkiego MEN.

Panie Przewodniczący, czy Pan wie, jakie zamieszanie zrobiło MEN twierdząc najpierw, że „*Nauczyciele, którzy byli zatrudnieni przez pewną część roku, a nie są zatrudnieni w grudniu, nie mają prawa do dodatku uzupełniającego.*”, a później twierdząc, że ten dodatek należy się każdemu? Ministerstwo Edukacji Narodowej wycofało się też z metody SMO i zastosowało moją metodę, czyli metodę SME, ale zrobiło to w sposób ukryty i zakamuflowany. Jestem w stanie to Panu udowodnić, że rzeczywiście tak jest.

Mam na to dowody, że art. 30a ustawy wraz z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 stycznia 2010 r. (nazywane dalej rozporządzeniem) są w niespotykanej dotychczas skali bublami prawnymi i jest to jeden wielki skandal, bo:

- Kwota różnicy określona w art. 30a ust. 2 ustawy ma zawsze wartość dodatnią a to oznacza, że nie ma takiej możliwości, aby w jakiegokolwiek jst wystąpił problem jdu. Informowałem o tym Ministra Edukacji Narodowej w liście otwartym z dnia 3 czerwca 2009 r. List ten dostępny jest w internecie pod adresem: [http://iar.pl/aktualnosci/2009-06-03\\_List\\_otwarty\\_do\\_MEN\\_z\\_propozycja\\_zmiany\\_Karty\\_Nauczyciela.pdf](http://iar.pl/aktualnosci/2009-06-03_List_otwarty_do_MEN_z_propozycja_zmiany_Karty_Nauczyciela.pdf)
- Kwota różnicy określona w kolumnie 10 w załączniku nr 2 do rozporządzenia jest niezgodna z kwotą różnicy określoną przez art. 30a ust. 2 ustawy ([http://iar.pl/aktualnosci/2010-01-26\\_Rozporzadzenie\\_MEN\\_niezgodne\\_z\\_ustawa\\_KN.pdf](http://iar.pl/aktualnosci/2010-01-26_Rozporzadzenie_MEN_niezgodne_z_ustawa_KN.pdf)).
- Wzór sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli załącznik nr 2 do rozporządzenia jest niezgodny z art. 30a ust. 4 ustawy - Karta Nauczyciela ([http://iar.pl/aktualnosci/2010-01-26\\_Rozporzadzenie\\_MEN\\_niezgodne\\_z\\_ustawa\\_KN.pdf](http://iar.pl/aktualnosci/2010-01-26_Rozporzadzenie_MEN_niezgodne_z_ustawa_KN.pdf)).
- Kwota dodatku uzupełniającego dla nauczyciela określona wzorem w załączniku nr 1 do rozporządzenia jest niezgodna z art. 30a ust. 3 ustawy oraz z § 5 rozporządzenia ([http://www.iar.pl/aktualnosci/2011-11-09\\_Komentarz\\_do\\_wystapienia\\_pokontrolnego.pdf](http://www.iar.pl/aktualnosci/2011-11-09_Komentarz_do_wystapienia_pokontrolnego.pdf))
- Można by tu wymienić szereg innych nie mniej ważnych absurdów, niedorzeczności i innych tam rzeczy w omawianym tu prawie, jak choćby uznawanie, że „*za miesiąc przyjmuje się 30 dni*”, ale póki co, poprzestaję na powyższych.

Wykazałem Ministrowi Edukacji Narodowej kardynalny błąd w jego projekcie rozporządzenia w sprawie sposobu opracowania sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez jst ([http://iar.pl/aktualnosci/2009-12-11\\_List\\_do\\_MEN.pdf](http://iar.pl/aktualnosci/2009-12-11_List_do_MEN.pdf)), skutecznie przyczyniłem się do powstrzymania Ministra Edukacji Narodowej przed wprowadzeniem dodatkowej tabeli w sprawozdaniu z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli, ale nie udało się jednak go powstrzymać przed tymi nieszczęsnymi dwoma miejscami po przecinku ([http://iar.pl/aktualnosci/2011-07-14\\_Rozporzadzenia\\_MEN.html](http://iar.pl/aktualnosci/2011-07-14_Rozporzadzenia_MEN.html)). Prawdopodobnie jestem osobą, którą włożyła najwięcej pracy i to społecznie w to, aby pokazać, że omawiane tu prawo jest buble od początku do końca, od ustawy po rozporządzenia oraz w to, aby wyeliminować błędy w projektowanym prawie i w to, aby naprawić istniejące prawo.

Ponieważ art. 30a ustawy wraz z rozporządzeniem (rozporządzeniami) są bublami prawnymi to należy założyć/przyjąć, że w czasie stosowania tego prawa w praktyce będzie musiało dochodzić do pojawiania się różnego rodzaju absurdów, a przede wszystkim do tego, że ludzie nie będą wiedzieli jak to prawo mają zastosować. Należy więc założyć, że z problemami tymi będą musiały się zmierzyć jst, regionalne izby obrachunkowe oraz podmioty, które tworzą oprogramowanie dla jst i będzie musiało dochodzić do *nieporozumień, nieporozumień* wynikających z dziadowskiego prawa, prawa skonstruowanego przez *zasoby kapitału ludzkiego* Ministerstwa Edukacji Narodowej. Od kogo jak od kogo ale od Ministra Edukacji Narodowej powinniśmy oczekiwać, że będzie tworzył proste, zrozumiałe i funkcjonalne prawo. Szkoda, wielka szkoda, że tak się nie dzieje.

Szanowny Panie Przewodniczący, ponieważ jest Pan doktorem prawa i zapewne zna Pan też świetnie problemy, jakie występują w praktycznym stosowaniu art. 30a ustawy, więc zważywszy na powyższe przedstawiam Panu kilka problemów/pytań w sprawie prawa z zakresu średnich wynagrodzeń nauczycieli i proszę o ustosunkowanie się do nich wraz z ewentualnym lub też w niektórych przypadkach podanie koniecznych uzasadnień:

**1. Kwota różnicy określona w art. 30a ust. 2 ma:**

- a) dobrą konstrukcją (uzasadnienie/dowód),
- b) złą konstrukcją i w konsekwencji jest bblem prawnym,
- c) inna odpowiedź (jaka? wraz z uzasadnieniem/dowodem).

**2. Wartość kolumny 10 w tabeli w załączniku nr 2 do rozporządzenia jest:**

- a) zgodna z art. 30a ust. 2 ustawy (uzasadnienie/dowód),
- b) niezgodna z art. 30a ust. 2 ustawy,
- c) inna odpowiedź (jaka? wraz z uzasadnieniem/dowodem).

**3. Wzór sprawozdania - tabela w załączniku nr 2 do rozporządzenia jest:**

- a) zgodna z art. 30a ust. 4 ustawy (uzasadnienie/dowód),
- b) niezgodna z art. 30a ust. 4 ustawy,
- c) inna odpowiedź (jaka? wraz z uzasadnieniem/dowodem).

**4. Kwota dodatku uzupełniającego dla nauczyciela określona wzorem w załączniku nr 1 do rozporządzenia jest:**

- a) zgodna z art. 30a ust. 3 ustawy oraz § 5 rozporządzenia (uzasadnienie/dowód),
- b) niezgodna z art. 30a ust. 3 ustawy oraz § 5 rozporządzenia,
- c) inna odpowiedź (jaka? wraz z uzasadnieniem/dowodem).

**5. Użyte w załączniku nr 1 do rozporządzenia określenie „za miesiąc przyjmuje się 30 dni” jest:**

- a) logiczne, spójne, prawidłowe i właściwe,
- b) nielogicznie prowadzące do paradoksów/absurdów,
- c) inna odpowiedź (jaka? wraz z uzasadnieniem/dowodem).

**6. Art. 30a ustawy wraz z rozporządzeniem są:**

- a) dobrym prawem,
- b) bblem prawnym i wymagają szybkiej zmiany,
- c) inna odpowiedź (jaka? wraz z uzasadnieniem/dowodem).

W styczniu tego roku zwróciła się do mnie jedna z jst o pomoc w obaleniu zarzutów postawionych jej przez RIO w sprawie poprawności kalkulacji jdu. Po przedstawieniu mi przez jst odpowiedniej dokumentacji pokontrolnej i po zapoznaniu się z nią, muszę Panu się zwierzyć, że się załamałem. To, że zasoby kapitału ludzkiego MEN źle zaprojektowały art. 30a ust. 3 ustawy oraz § 5 rozporządzenia to sprawa oczywista. Należy jednak wiedzieć, że choć wzór na jdu (podany w załączniku nr 1 rozporządzenia) jest niezgodny z art. 30a ust. 3 ustawy oraz § 5 rozporządzenia, to jednak ma on poprawną konstrukcję matematyczną. Omawiane tu RIO stało się *ofiarą* złej konstrukcji zapisów art. 30a ust. 3 ustawy oraz § 5 rozporządzenia.

Ponieważ czas naglił, niezwłocznie musiałem (rzucając wszystko) przystąpić do pracy nad komentarzem do tego wystąpienia pokontrolnego (nazywanym dalej *komentarzem I*). Jst *instynktownie* wyczuwała absurdalność zarzutów RIO, ale nie była w stanie samodzielnie tego formalnie przedstawić, wierzyła jednak w to, że ja sobie z tym poradzę i sobie poradziłem.

W czasie pracy nad *komentarzem I* zadzwoniła do mnie osoba z innej jst również z prośbą o pomoc w podobnej sprawie. Pomyślałem sobie wtedy, że to jakaś epidemia, czy co? Wracając jednak do tematu, nad wspomnianym komentarzem pracowałem prawie trzy tygodnie. Zajęło mi

to aż tyle czasu, bo musiałem to zrobić tak, aby nie było najmniejszego cienia wątpliwości, że to jst ma rację a nie RIO. Po zakończeniu pracy nad *komentarzem 1* zamieściłem go w internecie ([http://iar.pl/aktualnosci/2011-01-28\\_Komentarz\\_do\\_wystapienia RIO\\_w\\_sprawie\\_jdu.html](http://iar.pl/aktualnosci/2011-01-28_Komentarz_do_wystapienia RIO_w_sprawie_jdu.html)). Po tym fakcie jst przygotowała odpowiedni dokument, w którym powołała się na w/w komentarz i dostarczyła go RIO w \*\*\*\*\*.

W kilka dni po tym zadzwoniłem do właściwego RIO i rozmawiałem prawdopodobnie z zastępcą naczelnika wydziału kontroli. Stwierdził on, że poza drobnymi niedociągnięciami, które wykazałem w *komentarzu 1*, główny zarzut postawiony jst przez RIO jest poprawny. Opadły mi wtedy ręce! Prawie trzy tygodnie siedziałem, układałem logikę tak prosto jak tylko chyba można, przygotowałem odpowiednie tabele, wykresy, obmyślałem różne przykłady i pisząc to wierzyłem, że każdy pracownik każdego RIO to zrozumie. No i co? No i moja praca poszła na marne!

Po tym fakcie poinformowałem Pana, że zamieściłem w internecie taki komentarz. Po zapoznaniu się z tym komentarzem zwrócił się Pan do mnie o to abym Panu przedstawił RIO, o której mowa w *komentarzu 1*. Zadzwoniłem wtedy do właściwej RIO i ją poinformowałem, że chce Pan wiedzieć, o jakiej RIO mowa jest w komentarzu i poprosiłem ją, aby sama z Panem się skontaktowała. Zwrotnie drogą elektroniczną o takim działaniu Pana poinformowałem.

Systematycznie, co tydzień dzwoniłem do właściwej jst z zapytaniem czy mają jakieś info z RIO? Odpowiedź zawsze była taka sama, brak odpowiedzi z RIO. Minął miesiąc, minęły dwa miesiące i mijał już prawie trzeci, ciągle brak reakcji z strony RIO. Postanowiłem, więc zadzwonić do właściwej RIO i zapytać, co się dzieje? Rozmawiałem podobnie jak wcześniej z tą samą osobą prawdopodobnie z z-ca naczelnika wydziału kontroli. Stwierdził on, że nie ma już sprawy – wszystko jest ok. Osoba, z którą rozmawiałem nie była wtedy specjalnie rozmowna, więc rozmowa była krótka.

Rozmowa telefoniczna rozmową a papier papierem, więc działając na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 oraz art. 10 ustawy o dostępie do informacji publicznej zwróciłem się do prezesa właściwej RIO o przedstawienie stanowiska RIO do odpowiedzi Wójta Gminy \*\*\*\*\* z dnia 24 stycznia 2011 r. ([http://iar.pl/aktualnosci/2011-05-11\\_Wniosek\\_do RIO\\_o\\_informacje\\_publiczna.html](http://iar.pl/aktualnosci/2011-05-11_Wniosek_do RIO_o_informacje_publiczna.html)).

W odpowiedzi na moje pismo prezes RIO w \*\*\*\*\* stwierdza „*Po poinformowaniu Izby przez Wójta \*\*\*\*\* o przyczynach niewykonania wniosku pokontrolnego zawartego w pkt 11 wystąpienia pokontrolnego, Izba nie wezwała ponownie Wójta do jego wykonania, a skoro tak to uznała przyczyny, dla których wniosek pokontrolny nie został wykonany za zasadne, co jest równoznaczne z uznaniem za poprawne sprawozdanie o wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez gminę za 2009 rok.*” ([http://www.iar.pl/Aktualnosci/2011-05-30\\_pismo\\_NGB-055-6-11.JPG](http://www.iar.pl/Aktualnosci/2011-05-30_pismo_NGB-055-6-11.JPG)).

Po otrzymaniu powyższego pisma z RIO natychmiast przesłałem go do właściwej jst. Właściwa jst oraz ja poczuliśmy wreszcie ulgę i uzasadnioną satysfakcję.

W związku z omawianym tu komentarzem przedstawiam Panu kolejne problemy/pytania:

- 7. Czy postawione w w/w komentarzu zarzuty wobec RIO w \*\*\*\*\* są zasadne czy też nie?**
- 8. Czy rzeczywiście, tak jak przewiduję, podjął Pan interwencję i przywołał Pan do porządku RIO w \*\*\*\*\*?**
- 9. Co Pan sądzi o wyżej wymienionym komentarzu: Czy rzeczywiście jest tak napisany, że przeciętny naczelnik wydziału kontroli RIO może mieć problemy z jego zrozumieniem?**

Jak wcześniej wspominałem, w czasie pracy nad *komentarzem 1* zadzwoniła do mnie osoba z innej jst z prośbą czy mógłbym wyjaśnić pewne kwestie pracownikowi RIO kontrolującemu jst w zakresie jdu. Odpowiedziałem, że owszem mogę wyjaśnić, co tylko chce. Porozmawiałem przez telefon z pracownikiem RIO w \*\*\*\*\* kontrolującym jst i wyjaśniłem mu, na czym polega

jego błąd w ustalaniu średniorocznej liczby etatów. Wyglądało na to, że pracownik RIO zrozumiał oraz stwierdziłem, że innych problemów w czasie kontroli nie widział.

Z początkiem maja 2011 r. ponownie zadzwoniła do mnie ta sama osoba, ale tym razem z prośbą abym pomógł jej w oddaleniu zarzutów postawionych jst przez RIO w sprawie jdu. Tym razem jednak z braku czasu nie byłem w stanie szybko przygotować odpowiedniego komentarza do protokołu oraz wystąpienia pokontrolnego. Jst musiała poradzić sobie sama w przygotowaniu odwołania. Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej oddaliło w całości zastrzeżenia jst (8 osób było za oddaleniem zastrzeżeń jst, 5 osób było przeciw oddaleniu zastrzeżeń jst).

Ostatnio wreszcie znalazłem czas, aby zająć się tym protokołem oraz wystąpieniem pokontrolnym, o którym mowa wyżej. Komentarz w omawianej sprawie (nazywany dalej *komentarzem 2*) przygotowałem i zamieściłem w internecie pod adresem: [http://iar.pl/aktualnosci/2011-11-07\\_Komentarz\\_do\\_wystapienia\\_pokontrolnego.html](http://iar.pl/aktualnosci/2011-11-07_Komentarz_do_wystapienia_pokontrolnego.html).

O istnieniu tego komentarza poinformowałem Pana Przewodniczącego emailiem dnia 10 listopada 2011 r. Właściwa RIO oraz właściwa jst też zostały o tym poinformowane.

W *komentarzu 2* wykazałem, że RIO przedstawiając zarzuty jst w sprawie niepoprawnych kalkulacji jdu posługuje się nagminnie określeniem **powinien wynosić** oraz określeniem **przyjmować wyłącznie**. Dla przykładu w punkcie f) protokołu RIO pisze: „Stwierdzono, że w miesiącu lutym 2009 r. przyjęto średniomiesięczny etat w wysokości 0,7667, prawidłowo ustalony średniomiesięczny etat w lutym **powinien wynosić** 0,833 wg wyliczenia:  $1 ( 15/20 - 5/30) = 0,5833 \dots$ ”. Niby skąd, na jakiej podstawie wiadomo, że **powinien wynosić** tyle, co proponuje RIO? Czy gdziekolwiek RIO powołuje się na przepis prawa, z którego ma wynikać, że rzeczywiście wynik **powinien wynosić** tyle, co proponuje RIO? Nie, tego nie robi! Czy gdziekolwiek RIO uzasadnia, przedstawia jakiś wywód logiczny, że wynik **powinien wynosić** rzeczywiście tyle, co proponuje RIO? Nie, tego też nie robi! Jeżeli tak, to w tym przypadku RIO bezpodstawnie i bezprawnie posługuje się pojęciem **powinien wynosić**.

Mniejsza już o te określenia używane nagminnie oraz bezpodstawnie i bezprawnie przez RIO. Panie Przewodniczący uważam, że rolą RIO jest sprawdzenie działań jst czy są/były one zgodne z prawem. Jeżeli RIO formułuje zarzuty wobec jst to zanim zaproponuje swoje metody kalkulacji wcześniej musi, absolutnie musi przedstawić przepis prawa, który został przez jst niespełniony! Bywają jednak też takie sytuacje, jak choćby z tymi nieszczęsnymi średnimi wynagrodzeniami nauczycieli, że powinno się również a wręcz bezwzględnie należy uruchomić **wyobraźnię, logikę i matematykę**, bo akty prawne w tym zakresie są bublami! Zatem rodzi się pytanie: Czy RIO stawiając zarzuty jst w sprawie niepoprawnej kalkulacji jdu opisanych w *komentarzu 2* przedstawiło gdziekolwiek przepis prawa, który został niedopełniony przez jst lub też przedstawiło jakiś wywód logiczny, że rzeczywiście jst jest w błędzie? Nie, niczego takiego również RIO nie przedstawiło!

Panie Przewodniczący, w związku z nieprawidłowościami (wg mnie), jakie występują w protokole oraz wystąpieniu pokontrolnym RIO w \*\*\*\*\* a opisanych w *komentarzu 2* kieruję do Pana kolejne problemy/zapytania:

10. Czy rzeczywiście zalecenie RIO przedstawione w protokole: „w przypadku nauczyciela, który w lutym pobierał świadczenie ZUS – za miesiąc należy uznać nie 30 dni – a liczbę dni kalendarzowych przypadających w miesiącu lutym 2009 r. (28 dni)”, jest właściwym zaleceniem?
11. Czy zaproponowany przez RIO wzór (\*) w *komentarzu 2* do protokołu jest wzorem poprawnym? Czy zastosowanie tego wzoru do innych miesięcy będzie właściwe?
12. Czy RIO postępuje właściwie zarzucając jst niepoprawną kalkulację średniomiesięcznego etatu bez przywołania przepisów prawa lub też bez podania wywodów logicznych, które na taką niepoprawność by wskazywały?

13. Czy RIO postępuje właściwie narzucając jst w protokole metodę kalkulacji średniomiesięcznego etatu bez przywołania przepisów prawa lub też bez podania wywodów logicznych, które wskazywały na poprawność narzucanej metody?
14. Jeżeli jakaś z jst skalkulowała średniomiesięczny etat w podobnej sytuacji i wg identycznej metody jak jst opisana w *komentarzu 2* w punkcie e) protokołu i kontrola RIO wykazała poprawność, to rodzi się pytanie: Jak to jest możliwe, że w jednej RIO uznane zostało to za poprawne a w innej jako niepoprawne? Czy to ma sens?

Przedstawianie i to czasami niesłusznego przez RIO zarzutu jst niepoprawnej kalkulacji jdu wynikającej ze złej jakości prawa, stawia jst a właściwie pracowników odpowiedzialnych za wykonanie zapisów prawa w tym zakresie, w bardzo trudnej sytuacji: ponowny ogromny nakład pracy i niejednokrotnie kłopotliwa sytuacja prawna.

Najwyższy czas aby wreszcie coś z tym zrobić! Należy doprowadzić szybko do jego zmiany, doprowadzić do tego aby było proste, zrozumiałe i funkcjonalne! Aby żadna ze stron nie miała problemu z jego interpretacją, i żeby nie dochodziło do sytuacji jak np. opisanej w *komentarzu 1* do wystąpienia pokontrolnego RIO w sprawie średnich wynagrodzeń nauczycieli.

Z poważaniem

/-/

Bogdan Stępień